Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Dodatek Ilustrowany". Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 51. Nowe, sobota 23-go grudnia 1933 r. Rok X.

Wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom

życzymy

Wesołych Świąt!

REDAKCJA „GAZETY NOWSKIEJ".

Następny numer „Gazety Nowskiej" wydajemy w sobotę, dnia 30-go grudnia 1933 r. o zwykłej porze.

REDAKCJA.

Porządek nabożeństw.

1. W uroczystość Bożego Narodzenia odprawi się pierwszą mszę św. t. zw. Pasterka o godz. 12-tej w nocy.

Dalsze msze św. odprawiać się będą począwszy od ½ 8-ej.

O 9-tej msza św. i kazanie.

Suma o ½ 11-ej.

2. W drugie święto (św. Szczepana) po 9-towej mszy św. niemieckie kazanie.

Mianowanie notarjuszy.

Jak prasa stołeczna donosi, mianowani zostali nowi notarjusze.

W Nowem p. Czesław Gauza.

W Grudziądzu pp. R. Kamiński, A. Kopna i W. Kurowski.

W Świeciu pp. Cz. Buczkowski i St. Przysiecki.

W Gniewie p. Fr. Połtowicz.

Z życia Stow. Młodzieży Męskiej.

Każda pora roku ma swój i daje człowiekowi pewne zadowolenie, skoro zdoła się ją należycie uprzyjemnić. — Nasze S. M. P. pomne na hasło „W zdrowym ciele zdrowy duch", również teraz kiedy pogoda nie pozwala na urządzenie ćwiczeń fizycznych na powietrzu, nie śpi. Przeciwnie, chętnie zbierają się druhowie w „Ognisku" na ćwiczenia gimnastyczne, pogadanki. Tembardziej teraz kiedy sprawiono przepisowy stół „Ping-Pong-owy". Już od tygodnia odbywają się zawody. W ruchu są gry pokojowe, szachy, damka, młynek, bo i z tych gier każdy ubiega się o tytuł mistrza. W dalszym programie są kuligi i inne urozmaicenia celem wykorzystania tegorocznego sezonu zimowego.

Dużo humoru i zadowolenia wywołują te wspólne wieczory, spędzone po całodziennej pracy przy godziwej rozrywce w swojem gronie.

Kronikarz.

Poczta czynna w święta.

Ministerstwo poczt i telegrafów wyznaczyło godziny otwarcia urzędów pocztowych w nadchodzące święta jak następuje:

W sobotę, dnia 23 b. m. urzędy pocztowe będą otwarte do godziny 17-tej.

W niedzielę, dnia 24 b. m. korespondencja będzie doręczona jednorazowo, a urzędy będą otwarte od godziny 9-11-tej.

W poniedziałek, dnia 25-go b. m. urzędy będą przez cały dzień nieczynne.

We wtorek, dnia 26 b. m. nastąpi jednorazowe doręczenie korespondencji, a urzędy będą otwarte od godziny 9—11-tej.

O walkę z tandetą.

W handlu w ogólności, a w szczególności w handlu wyrobami konfekcyjnemi wszelkiego rodzaju daje się w ostatnich czasach zaobserwować zjawisko, pozostające niewątpliwie w ścisłym związku z poszukiwaniem przez konsumentów wyrobów możliwie tanich. Zjawisko to jest całkowicie zrozumiałe i uzasadnione trudnemi warunkami, w jakich znajdują się szerokie rzesze konsumentów. Wobec obniżenia cen większości wyrobów przemysłowych istnieje dziś możliwość nabywania towarów równocześnie tanich i stojących pod względem jakościowym na odpowiednim poziomie. Jednakże wyłączna pogoń za taniością doprowadzić może wkońcu do stosunków nieekonomicznych z punktu widzenia konsumentów. Fala taniości może przy dalszem nastawieniu konsumenta na towar niższej ceny, bez badania jakości, zaprowadzić naszą konsumcję, a wślad za nią i produkcję na manowce. Zagranicą wydano walkę tej manji taniości, propagując kupowanie towaru solidnego i jakościowo wysoko stojącego. Organizacje zawodowe i prasa fachowa popierają to oddziaływanie na psychikę kupującego. Powinniśmy to też uczynić, gdyż jakkolwiek wygląda to na paradoks, jesteśmy istotnie za biedni, aby kupować wyłącznie taniznę.

Boże Narodzenie w obrzędach ludowych.

Najpiękniejsze to święto chrześcijańskie, zwane wśród ludu Godami lub Świątkami, tradycjami swemi sięga jednak czasów pogańskich. Uświęcanie uroczystości religijnych ucztą jest bardzo starym zwyczajem i dawniej miało na celu jednocześnie upraszanie o urodzaj i przychylność na rok przyszły oraz zapewnienie sobie względów tych bliskich, co już odeszli. Istniał nawet zwyczaj, już bardzo mało gdzie zachowany, pozostawiania nakryć dla zmarłych, albo bochna chleba na stole, aby po wieczerzy zmarli mogli się posilić, kiedy zstąpią na ziemię, by odwiedzić swych najbliższych.

Do tego najstarszego zwyczaju przybywały stopniowo inne. Obchody i jasełka z królem Herodem, szopka, to późniejsze chrześcijańskie, ale też bardzo dawne i niestety — coraz bardziej znikające — zwyczaje.

Dotychczas jednak na wsi, czy to we dworach, czy w chatach, zachował się piękny zwyczaj stawiania snopów po czterech rogach pokoju, aby chleba nigdy nie brakowało i aby zawsze panował dostatek w domu. Przed wieczerzą wszyscy domownicy łamią się opłatkiem, życząc sobie wszystkiego najlepszego (dawniej „Dosiego roku").

Wieczerza spożywana w ciszy i skupieniu, składająca się z szeregu tradycyjnych potraw, jest punktem kulminacyjnym obrzędów wigilijnych. Ilość potraw musi być parzysta, dawniej wymagano, aby ich było dwanaście, dziś wobec zmniejszonej zamożności, mniej gorliwego przestrzegania postów i większej dbałości o higienę — ilość ta uległa znacznej redukcji. Obowiązywał jednak zawsze barszcz z uszkami, zupa rybna lub migdałowa, kapusta z grzybami, różne gatunki ryb z karpiem na szaro, szczupakiem po żydowsku i linem w galarecie na czele. Na Mazowszu nawet w najbiedniejszej chacie musiały być zawsze ulubione kluski z makiem i miodem, barszcz i śledź, w braku innej ryby. Na Kresach taką ulubioną potrawą jest kucja, t. j. pszenica z miodem.

Po wieczerzy wigilijnej idzie gospodarz wiejski do obory, dzielić się z bydłem resztą potraw z wieczerzy. W niektórych prowincjach utrzymuje się dotychczas zabobon, że zwierzęta w noc wigilijną przemawiają ludzkim głosem. Nawet z roślinami czują gospodarze jakąś wspólnotę w ten wieczór: idą do drzew owocowych i przewiązują je powrósłami ze słomy, z prośbą, żeby dobrze rodziły.

Dotychczas jeszcze powszechna jest wiara w skuteczność wróżb, stawianych w wilję Bożego Narodzenia. Istnieje niezliczone mnóstwo rodzajów tych wróżb. Wyciągając kłosy ze snopa, stawia się horoskopy do przyszłorocznych urodzajów (pełne i niepełne kłosy), źdźbła siana z pod obrusa wyciągnięte, jeśli są zielone i długie — wróżą rychłe małżeństwo, suche i krótkie — starokawalerstwo lub staropanieństwo. Na Pasterkę kto prędzej do kościoła zajedzie — ten będzie miał ładniejsze urodzaje.

Od drugiego dnia Bożego Narodzenia, czyli od św. Szczepana, zaczyna się chodzenie po kolędzie i z szopką. Wielka ta uciecha zarówno dla „aktorów", jak i dla widzów. W monotonnem, mało urozmaiconem wiejskiem życiu, szopka jest prawdziwem wydarzeniem. Odgrywa się tam historja narodzin Dzieciątka, pokłon Trzech Króli, uciesznе dzieje Heroda i Żyda, przerobione wszystko na modłę ludową. Pieśni religijnych i ludowych, które się przytem śpiewa, istnieje nieprzebrana moc, każda prowincja polska ma swoje ulubione i nieco odmienne.

H. N.

Kiedy grudzień zaczął mieć 31 dni.

W r. 1586 Polska, idąc za przykładem większości państw katolickich, rozstała się z kalendarzem Juljańskim i wprowadza kalendarz Gregorjański, czyli t. zw. „nowy styl", ustanowiony przez Papieża Grzegorza VIII w r. 1582. W tym celu przedłużono grudzień o 10 dni, przeskakując z 22 na 31.

Przysłowia ludowe na Boże Narodzenie.

— Wigilja piękna, a jutrznia jasna, będzie stodoła ciasna.

— Dzień Bożego Narodzenia jasny i noc wprzód z wieczorem — urodzajem darzy sporym.

— Śnieg i wicher, ziąb i grudzień na dworze, a w kościele masa słomy i Dzieciątko Boże.

— Kulig, kulig mknie po polach jak rzeka, a z pod kopyt raźnych koni rok ucieka.

Przed nowelizacją ustawy o podatku obrotowym.

Zapowiedziana przez ministra skarbu reforma systemu podatkowego w kierunku większego uproszczenia i ujednostajnienia podatków przy równomierniejszem ich rozłożeniu zaczyna przybierać realne kształty. Narazie opracowane zostały projekty ustaw dotyczących podatku gruntowego, podatków samorządowych i ordynacji podatkowej, które mają być uchwalone już w najbliższym czasie.

Do najbardziej aktualnych i żywotnych spraw w zakresie reformy naszego systemu podatkowego należy niewątpliwie kwestja scalenia podatku obrotowego, która obecnie właśnie jest przedmiotem szczegółowych badań ze strony ministerstwa skarbu. Badania te mają znaleźć swój wyraz w opracowywanym przez ministerstwo skarbu projekcie nowelizacji przepisów ustawy o podatku obrotowym. Sprawa ta przeszła bardzo ciekawą ewolucję. Była ona jeszcze aktualna w r. 1926, kiedy to prof. Kemmerer, przewodniczący ówczesnej komisji doradców finansowych rządu polskiego w sprawozdaniu swem, wydanem przez ministerstwo skarbu, wskazał, że podatek od dochodu brutto, czyli od obrotu jest nieodpowiednim sposobem opodatkowania handlu, gdyż istnieją wielkie różnice ustosunkowania się dochodu brutto do dochodu czystego nietylko pomiędzy rozmaitemi gałęziami handlu czy przemysłu, lecz również pomiędzy poszczególnemi przedsiębiorstwami w jednej gałęzi. W ten sposób podatek od obrotu, obciążając nierównomiernie przedsiębiorstwa, narusza podstawowe zasady zdrowego opodatkowania.

Prof. Kemmerer zaleca, ażeby podatek obrotowy był pobierany tylko od przedsiębiorstw, nie opłacających świadectw przemysłowych, tak że żadne przedsiębiorstwo nie płaciłoby jednocześnie podatku obrotowego i świadectwa przemysłowego. Świadectwa przemysłowe przy rewizji skali ich cen, byłyby wykupywane tylko przez najmniejsze przedsiębiorstwa, albowiem są one formą podatku, dającą się lepiej zastosować do małych przedsiębiorstw i producentów, niż podatek od obrotu. Następnie prof. Kemmerer zaleca wprowadzenie jednolitej skali podatkowej dla podatku od obrotu w miejsce dotychczasowych zróżniczkowanych opłat.

Czynniki miarodajne rozumiały dobrze konieczność przeprowadzenia reformy podatku obrotowego, jakkolwiek ich punkt widzenia na tę sprawę różnił się znacznie od opinji w tym zakresie doradców rządu polskiego. Świadczy o tem praca zastępcy dyrektora departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu p. Pawła Michalskiego p. t. „System podatkowy i jego reformy“, w której m. in. stwierdza, że podatek od obrotu, będąc podatkiem mieszanym (pośrednim i bezpośrednim) jest z dwóch powodów wadliwym, obciąża bowiem produkt tylokrotnie, ilokrotnie przechodzi on fazy produkcji i sprzedaży, a więc podraża jego cenę, o ile chodzi zaś o podatnika, to przez opodatkowanie całkowitego przychodu (obrotu) w wypadkach niesprzyjającej konjunktury stanowi ciężar przekraczający zdolność płatniczą. Zarówno w tych wypadkach, w których jest w całości przerzucany na konsumenta, jak i w tych wypadkach, w których z tych czy innych powodów nie może on być (w całości lub części) przerzucanym, jest ten podatek szkodliwy, bo nie trafia wszystkich podatników.

Scalenie podatku obrotowego pozwala na łagodniejsze traktowanie tych gałęzi przemysłu, które z punktu widzenia ogólnej polityki mają specjalne znaczenie i osłabia szkodliwą konkurencję towarów zagranicznych, w szczególności pochodzących z krajów nie posiadających podatku obrotowego. Wreszcie pozwala ono na całkowite zwolnienie od podatku tranzakcyj eksportowych.

Zdaniem jednak sfer przemysłowych trudno jest sformułować ogólne, jednolite wnioski na temat korzyści wynikających dla życia gospodarczego ze scalenia podatku obrotowego. Korzyści te zależne są bowiem od struktury czy warunków poszczególnych przemysłów jak i gałęzi handlu. Sfery przemysłowe wskazują niektóre ujemne strony, które związane są z tą formą podatku. Przedewszystkiem scalenie podatku obrotowego zwiększy ciężar finansowy dla produkcji. Podatek bowiem będzie płatny zgóry, co przy tranzakcjach kredytowych wpłynie również na zwiększenie ryzyka. Dalszą konsekwencją będzie również zwiększenie obciążenia podatkowego w porównaniu do stanu obecnego, co ujawni się oczywiście różnie, zależnie od charakteru produkcji, organizacji i warunków produkcji oraz zbytu. Momenty te mogą ale też pociągnąć za sobą perturbacje w zakresie kształtowania się cen danego artykułu, oraz potrzebę rewizji kalkulacji cen wogóle. Ponadto scalenie podatku nie usunie jednej z najistotniejszych wad podatku obrotowego, a mianowicie płacenie podatku od podatku. Wada ta raczej zostanie zwiększona, gdyż mimo zapłacenia zgóry przez producenta scalonego podatku będzie się on pośrednio przy każdym następnym obrocie przetwórczym zwiększał. Scalony podatek stanowić będzie bowiem łącznie z ceną za sam towar podstawę obliczenia obrotu w przedsiębiorstwie dalszej produkcji.

Sfery przemysłowe wskazują też, że zagadnienie scalenia podatku obrotowego przedstawia się inaczej u nas niż zagranicą. Zagranicą tam, gdzie jest pobierany scalony podatek, istniał on i istnieje jako czysty podatek obrotowy o jednolitej zasadniczej stawce. Ułatwiało to jego scalenie. W Polsce podatek od obrotu związany jest ze świadectwami przemysłowemi, będącemi podatkiem przychodowym. Ustalane są zróżniczkowane stawki podatku obrotowego, zależne od rodzaju tranzakcyj. Specjalnie potraktowane są takie dziedziny jak np. komis. **Wobec tych i innych postanowień charakter podatku obrotowego w Polsce jest bardzo nieokreślony. Skutkiem tego jego scalenie zgodnie z opinją sfer przemysłowych związane być musi ze znacznemi trudnościami.**

Obydwa te stanowiska wzięte są pod uwagę przez czynniki miarodajne, które jednakowoż zdecydowane są przeprowadzić scalenie podatku obrotowego.

M. G.

Tramwaj, poszkodowany i adwokat.

Słynny adwokat paryski, Campinchi występował w początkach swej karjery jako radca prawny paryskiego towarzystwa tramwajowego. Na tem stanowisku występował Campinchi w sprawie, którą wytoczył przeciw towarzystwu tramwajowemu młody rzemieślnik, skarżąc towarzystwo o wypłatę odszkodowania z tytułu niezdolności częściowej do pracy. Wóz tramwajowy, pod który dostał się przez nieostrożność młody człowiek, przygniótł mu rękę. Jak dowodził skarżący, nie mógł on teraz wyżej podnieść ręki jak na wysokość ramienia i to nawet z wysiłkiem. Gdy sprawa weszła na forum sądowe, adwokat Campinchi począł zadawać powodowi różne pytania. Zapytał go przedewszystkiem, czy tylko ręka została uszkodzona. Powód odparł z całą pewnością siebie: tylko ręka. Wówczas Campinchi poprosił go, aby zademonstrował, w jaki sposób podnosi teraz rękę. Młody człowiek z widocznym wysiłkiem uniósł rękę na wysokość ramienia. Współczującym tonem pyta teraz Campinchi: „A jak wysoko unosił pan rękę dawniej?“ Przy tych słowach skarżący podniósł wysoko rękę ponad głowę i... przegrał sprawę.

Gwiazdka, a przyszłość dzieci.

Gdy zbliża się okres świąt Bożego Narodzenia, największą troską każdej mamusi i każdego tatusia jest: co kupić swym pociechom, by im naprawdę sprawić przyjemność.

Jest wiele rzeczy pożytecznych i praktycznych, jak np.: książki, utensylia sportowe, czapeczki, rękawiczki i t. d., które słusznie należą do tradycyjnych upominków gwiazdkowych. Ale obok nich zapominać nie należy o tem, co może stanowić o przyszłości dzieci i znakomicie ułatwić im zwalczanie trudności, jakie nastręcza życie codzienne.

Każde dziecko powinno dostać dla siebie choćby ćwiartkę losu Loterji Państwowej, by posiadać możność zdobycia środków w tej właśnie chwili, gdy zmuszone będzie samodzielnie stawić czoło przeciwnościom i najłatwiej może się załamać.

Wprawdzie dziecko, otrzymując los, nie odczuje narazie tej przyjemności, jakąby mu sprawiło dostanie jakiegoś konika, czy laleczki, ale właśnie obowiązkiem rodziców jest myśleć zawsze o jego przyszłości i postępować odpowiednio, nawet wówczas, gdy chodzi o upominek gwiazdkowy.

Pamiętajcie więc o kupnie losów Loterji Państwowej dla dzieci.

Podatki w wieku XVIII.

W archiwach wiedeńskiego Hofburgu znajduje się taki wyciąg z raportu rachmistrza dworu cesarskiego: 2 beczki Tokaju rocznie do chleba dla papug dworskich, 4000 guldenów na zakup pietruszki dla kuchni cesarskiej, 12 karafek wina węgierskiego dziennie na przyrządzanie polewki dla cesarzowej“...

Utrzymanie dworów panujących pochłaniało w wieku XVIII olbrzymie sumy, to też ministrowie skarbu wysilali całą swoją pomysłowość, aby móc zebrać z podatków sumy niezbędne na opędzenie wszystkich wydatków. Podatków było też coniemiara i najfantastyczniejszych. W Prusiech np. za panowania Fryderyka I pobierano podatek od peruk męskich i damskich. Podatek ten wynosił od pół do 2 i pół wartości peruki, a przedewszystkiem i też od talara rocznie. Wysokość podatku zależna była od jej pochodzenia: krajowego wyrobu peruki opodatkowane były niżej od zagranicznych. W Wirtembergji książę Karol Eugenjusz zmusił np. mieszkańców do nabywania takiej ilości soli, która przekraczała ich zdolności kosumcyjne i potrzeby. Saliny należały do księcia i sól była monopolowym artykułem, a książę potrzebował gwałtownie pieniędzy. W księstwie Fürstenberg każdy obywatel musiał pod grozą 10 talarów grzywny kupić raz do roku kalendarz, który wydawał książę.

Co przynoszą wynalazki swym autorom?

Największe majątki zawdzięczają wynalazcy najprostszym i najmniej skomplikowanym wynalazkom. Klasycznym krajem doświadczeń pod tym względem są Stany Zjednoczone, gdzie — wynalazek, który „chwycił“, przynosi autorowi duże dochody. Popularna bardzo np. zabawka, znana pod nazwą tańczącej lalki, dała wynalazcy dochód roczny w wysokości 75.000 dolarów. Człowiek zaś, który wynalazł i opatentował tak popularne kamasze na wrotkach, zarobił na tym pomyśle 1 miljon dolarów.

Lista drobnych wynalazków, które przyniosły swym autorom fortunę i powodzenie w Ameryce, jest bardzo długa. Tak więc technik-rysownik, który wpadł na prosty pomysł zaopatrzenia ołówka na drugim końcu w gumę, zapewnił sobie przez eksploatację tego „wynalazku“ dochód roczny w sumie 100.000 dolarów; inny znów technik, którego pomysłem było skonstruowanie automatycznego zatrzasku, tak dziś rozpowszechnionego, zarobił na tym businessie prawie 3 miljony dolarów. Niemniejszą fortunę zrobił wynalazca gumowych ochraniaczy do obcasów.

WELLS — AUTOREM FILMU DŹWIĘKOWEGO.

Znany pisarz angielski H. G. Wells przystąpił do napisania scenarjusza filmu dźwiękowego. Tematem i treścią nowego filmu ma być przyszłość naszej cywilizacji, tak jak ją ujął Wells w ostatniej swej pracy „O rzeczach nadchodzących“. Wells ma zamiar nietylko opracować scenarjusz ale zamierza również brać czynny udział w reżyserji filmu. Angielski świat filmowy interesuje się niezmiernie tą nową imprezą i obiecuje sobie po niej bardzo duże zyski, zwłaszcza jeśli chodzi o zagranicę.

Medycyna przyszłości w r. 2000.

Autor, który ukrył się pod pseudonimem Sanct-Phar, wydał broszurę, w której opisuje przyszłość medycyny w roku 2000-ym. Medycyna, zdaniem autora, nie będzie miała wiele do roboty ze zwalczaniem chorób, które dzięki profilaktyce i prewencji będą coraz bardziej zanikać, natomiast głównem jej zadaniem będzie walka ze starzeniem się organizmu ludzkiego.

Na pierwszym więc planie będzie stało zapobieganie zwapnieniu naczyń krwionośnych czyli sklerozie. Ludzie w starszym wieku będą co pewien czas poddawani prześwietleniu i zbadaniu przez lekarzy rejonowych, a w razie stwierdzenia sklerozy zostaną zastosowane niezwłocznie energiczne środki zapobiegawcze. W ten sam sposób będą badane organy wewnętrzne: czy zachodzą w nich jakie zmiany organiczne, czy tworzą się osady w wyniku procesu przemiany materji. Odpowiednie leczenie będzie zastosowane w wypadkach stwierdzenia takich szkodliwych dla organizmu przemian i osadów. Słowem, zadaniem lekarza ma być stała obrona organizmu przed skutkami starzenia się i zwalczanie tych objawów. Zachowanie zdrowia i energji życiowej do późnego wieku będzie najważniejszym celem, jaki sobie postawi medycyna przyszłości.

NA WYSPIE ROBINZONA.

Sześćdziesiąt siedem osób stanowi ludność wyspy Juan Fernandez na oceanie Spokojnym, którą jakoby zamieszkiwał Robinzon Kruzoe. Z niecierpliwością oczekują oni świąt Bożego Narodzenia, w tym dniu bowiem do wyspy podjeżdża okręt pasażerski, na którym przybywają turyści, pragnący zwiedzić wyspę Robinzona. Mieszkańcy wyspy żyją cały rok z pieniędzy, które turyści pozostawiają podczas swego pobytu. Wobec kryzysu zeszłego roku żaden turysta nie odwiedził wyspy Robinzona. Nieszczęśliwi mieszkańcy przeżyli ten rok o głodzie. W tym roku okręt z turystami znów odwiedzi Juan Fernandez, albowiem sytuacja gospodarcza Anglji zmieniła się na lepsze. Wyspiarze zacierają już ręce na myśl o przyszłych zarobkach i szykują zapasy „souvenir'ów", widokówek i produktów dla turystów.

STORCZYKI W EUROPIE ZNANE OD 100 LAT.

Sto lat minęło od czasu, jak pierwszy storczyk przywieziony został do Europy. Tylko prawdziwy znawca i esteta potrafi ocenić fantastyczne piękno i czar tych drogocennych kwiatów. Niektóre okazy dochodzą do zawrotnych wprost cen, dzięki trudnej hodowli i mozolnym dookoła nich zabiegom. Nawet we własnej ojczyźnie muszą walczyć orchidee z zabójczem gorącem, powodującem wybujałość wszystkich roślin, i z suszą. Ponieważ korzenie storczyków, znajdujące się w ziemi, nie są w stanie dostatecznie odżywiać kwiatów, posiadają one jeszcze dodatkowe korzenie powietrzne. Kto nie widział zbliska orchidei, ten nie może sobie przedstawić bogactwa jej kształtów, głębokiej gamy kolorów i przecudownej woni. U nas orchidee są rzadkością i niewiele tylko odmian ich dochodzi do nas.

MILJONY KILOMETRÓW SZYN

oplatają stalową siecią nasz glob. Według statystyki francuskiej długość sieci kolejowej na całym świecie wynosi 1.2 milj. kilometrów szyn. Na 1000 km. kwadr. przypada zatem 1 km. szyn, a na 100.000 mieszkańców przypada przeciętnie 6 i pół km. szyn. W Europie na każde 10.000 mieszkańców wypada 8.2 km. szyn, w Ameryce — 24.8 km. w Azji 1.2 km., w Afryce — 5.8 km. — w Australji — 60.4 km. Sieć kolejowa w Stanach Zjednoczonych liczy 402.246 km. długości, w Rosji 77.035 km., w Kanadzie 68.000 km., we Francji 63.650, w Niemczech 58.584 km., w Argentynie 38 736 km., w Anglji 34.416 km., w Brazylji 31.736 km.

POŁYKAŁ LITERY UKOCHANEJ.

Na niezwykły pomysł odebrania sobie życia wpadł zakochany zecer jednej z drukarni w Budapeszcie, 21-letni Paweł Kon. Pogotowie zabrało go z ulicy z oznakami silnego zatrucia i odwiozło do szpitala. Tu na pytanie lekarzy jakiej trucizny użył, odpowiedział zecer ku ich zdumieniu, iż połknął dużą ilość czcionek ołowianych. Okazało się, iż odpalony amant połknął z rozpaczy wszystkie litery stanowiące imię ukochanej. Nie zadowalając się tą dawką, złożył zecer wiersz ku czci swej lubej i ten wiersz również połknął. Dawka była spora, gdyż wiersz liczył około 60-ciu liter.

HOTEL DLA PSÓW NA LICYTACJI.

Założony w r. 1930 w Nowym Yorku hotel dla psów został wystawiony na licytację. Hotel, urządzony zbytkownie i luksusowo, przeznaczony był dla psów, których właściciele udali się w podróż i nie chcieli zostawiać swoich brysiów bez opieki. Oczywiście lokatorami hotelu mogli być tylko wychowańcy ludzi bardzo bogatych. Pokój z pełnem utrzymaniem, usługą, opieką weterynaryjną i t. p. kosztował dziennie od 15 do 20 dolarów. Kryzys wkroczył i tutaj: zabrakło czworonożnych pensjonarjuszy.

KARA ŚMIERCI DLA SZOFERÓW.

W Leningradzie rozlepiono ogłoszenie władz, w którem wskazano na ogromną ilość śmiertelnych wypadków spowodowanych przez nieuwagę pijanych szoferów. W ciągu ostatnich 10 miesięcy liczba nieszczęśliwych wypadków wyniosła 7.800, w czem 191 śmiertelnych. Ponieważ wszystkie upomnienia pod adresem szoferów zawiodły, postanowiły władze zastosować wobec szoferów winnych przejechania przechodnia z racji pijaństwa karę śmierci. Należy się spodziewać, iż ta groźba wywrze właściwy skutek.

FRANCUSKI „PANTEON DŹWIĘKOWY".

Prócz Panteonu, w którym pochowane są szczątki najsławniejszych synów ojczyzny, posiada Francja również „Panteon dźwiękowy", w którym rejestrowane są i przechowywane głosy sławnych ludzi, nagrane na płytach gramofonowych. Instytucja ta, która powołana została do życia w r. 1927, nazywa się „Musee de la Parole" i wchodzi w skład Uniwersytetu Paryskiego. Przechowane są w niej odbitki głosowe, zebrane jeszcze dawniej przez t. zw. „Archives de la Parole". Muzeum posiada w swych zbiorach głosy marszałka Petain, Rudyarda Kiplinga, Venizelosa, Barres'a, Deroulede a i wielu innych.

Święto Plażowe.

Na początku „Roku Nowego"
Urządza „Straż Pożarna" coś nadzwyczajnego,
Co od wielu lat nie było
W znanej firmie Borkowskiego.

Otóż robi plażę w sali,
By i zimą użyć słońca.
By się wszyscy radowali,
Od początku aż do końca.

Chociaż wody tam nie będzie —
Sztucznie słońce ogrzewało,
Zato wódkę się nabędzie,
Żeby zagrzać się na „cało".

Każda panna dziś wymaga,
Żeby dobrze poprowadzić —
Wszak to już nie „maskarada",
Abyś mógł o nogi wadzić.

Gdy się tak już rozpisałem,
Wiecie, że to bal wspomniany?
Jak się dzisiaj dowiedziałem —
Jest to z góry „Strandfest" zwany.

By ciekawość zadowolić
I ochoty też przysporzyć —
Na bal trza się wygramolić,
By „Swym" sprawozdanie złożyć.

OBWIESZCZENIE.

Publiczna licytacja drzewa użytkowego z lasu miejskiego odbędzie się

w środę, dnia 10 stycznia 1934 r.

o godzinie 10-tej przed południem w sali ratuszowej w Nowem.

Sprzedane będzie 627,31 fm. sosny i to:

I kl.	9 sztuk	19,51 fm.
II kl.	234 „	310,44 fm.
III kl.	307 „	231,15 fm.
IV kl.	190 „	66,21 fm.

Licytacja odbędzie się z podaniem ceny loco las na każdy poszczególny los (dla wszystkich klas).

Kupujący poddaje się warunkom sprzedaży bez zastrzeżeń.

Warunki sprzedaży są od 21-go grudnia 1933 r. w biurze Zarządu Miejskiego do wejrzenia.

Nowe, dnia 18 grudnia 1933 r.

(—) Jabłoński
burmistrz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 24 GRUDNIA 1933 R.

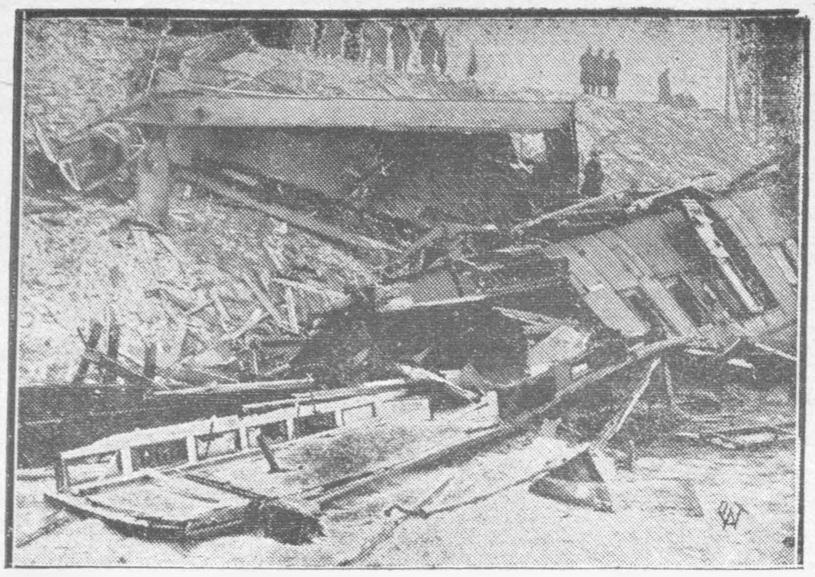
Gdy się Chrystus Rodzi



I ci co cierpią i ci, co się smucą
i ten którego noc zaszła na polu,
żałość powszednią niech ze serca zrzucą
i łez nie liczą wypłakanych w bólu,
— ale ku SŁOŃCU niechaj oczy zwrócą
dziś — ci, co cierpią, i ci, co się smucą — —

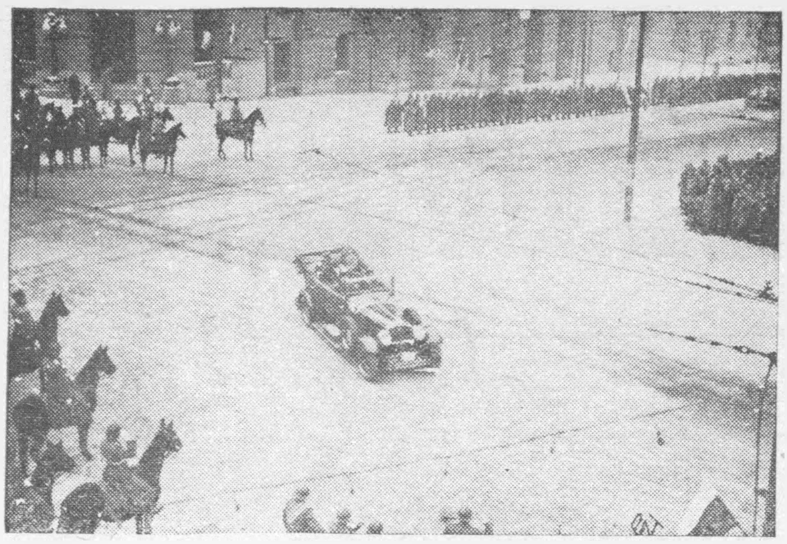
Albowiem ich jest dzień ten i godzina
i dla nich radość jest i szczęścia chwila,
w której wszelaka rozgrzesza się wina,
jako, że cisi byli i cierpiący byli..
— zasie się dla nich gwiezdna wieść rozchodzi,
że — BÓG SIĘ RODZI!

Wstrząsająca katastrofa kolejowa w Poznaniu



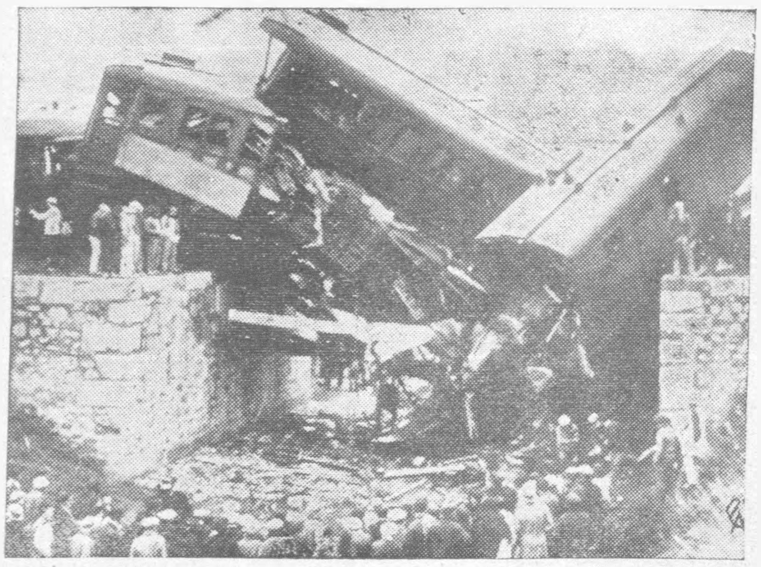
Miejsce strasznej katastrofy kolejowej, która wydarzyła się w piątek rano w Poznaniu. W katastrofie tej zginęło jak wiadomo 8 osób, kilkadziesiąt zaś odniosło rany i kontuzje.

Wizyta królewskiej pary bułgarskiej w Białogrodzie



Królewska para bułgarska przybyła do Białogrodu, celem złożenia oficjalnej wizyty królestwu jugosłowiańskiemu. Na zdjęciu król bułgarski w towarzystwie króla jugosłowiańskiego w drodze do Pałacu Królewskiego w Białogrodzie.

Zamach kolejowy w Hiszpanji



W pobliżu Walencji grupa terrorystyczna anarchistów-syndykalistów wysadziła w powietrze żelazny most kolejowy w chwili, gdy przejeżdżał tamtędy ekspres, idący z Sevilli. Ofiarami zamachu padło pięciu zabitych i około czterdziestu rannych. Zdjęcie nasze przedstawia miejsce katastrofy.

Z pobytu bułgarskiej pary królewskiej w Białogrodzie



Na cześć przybyłej do Białogrodu z oficjalną wizytą królewskiej pary bułgarskiej, odbyło się wielkie polowanie w dobrach królewskich w Petrowicze. Na zdjęciu: król jugosłowiański Aleksander, królowa Joanna, królowa Marja i król Borys bułgarski na terenie polowania.

Otwarcie Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie



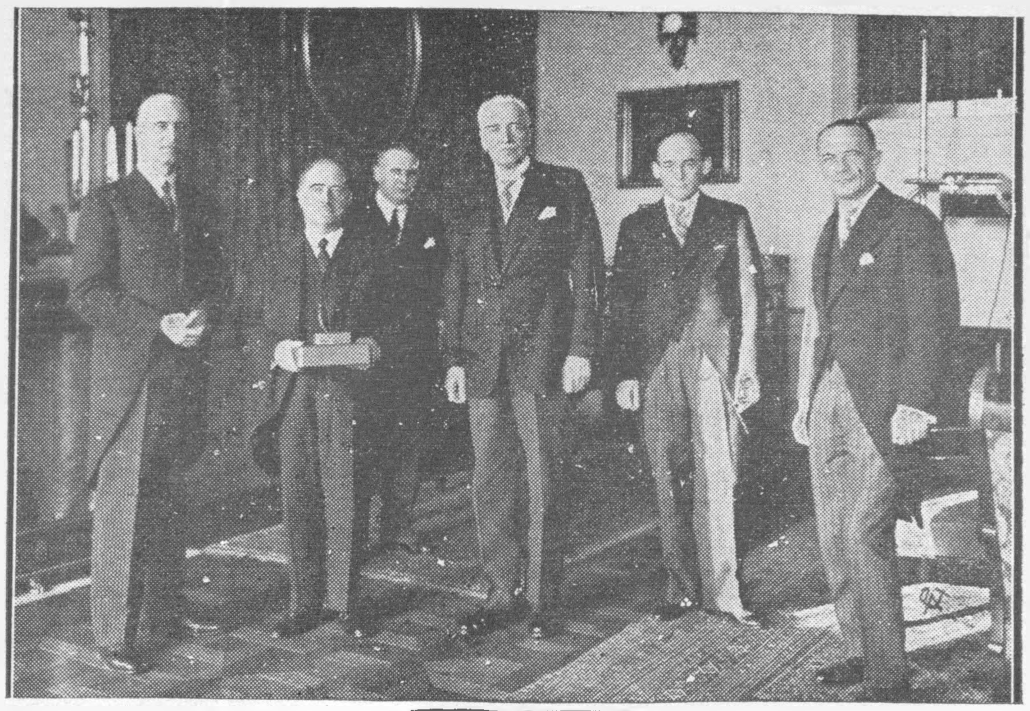
W sobotę odbyła się w Warszawie uroczystość otwarcia Muzeum Przemysłu i Techniki. Otwarcia wystawy dokonał p. Prezydent Rzeczypospolitej w obecności pana premjera Jędrzejewicza, ministrów Zarzyckiego, Butkiewicza ks. kardynała Kakowskiego, podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Min. p. Lechnickiego, wojew. Jaroszewicza, prezydenta miasta Słomińskiego oraz licznych przedstawicieli świata naukowego i przemysłowego stolicy. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzplitej dokonywa otwarcia Muzeum przez przecięcie wstęgi.

Otwarcie nowego Reichstagu



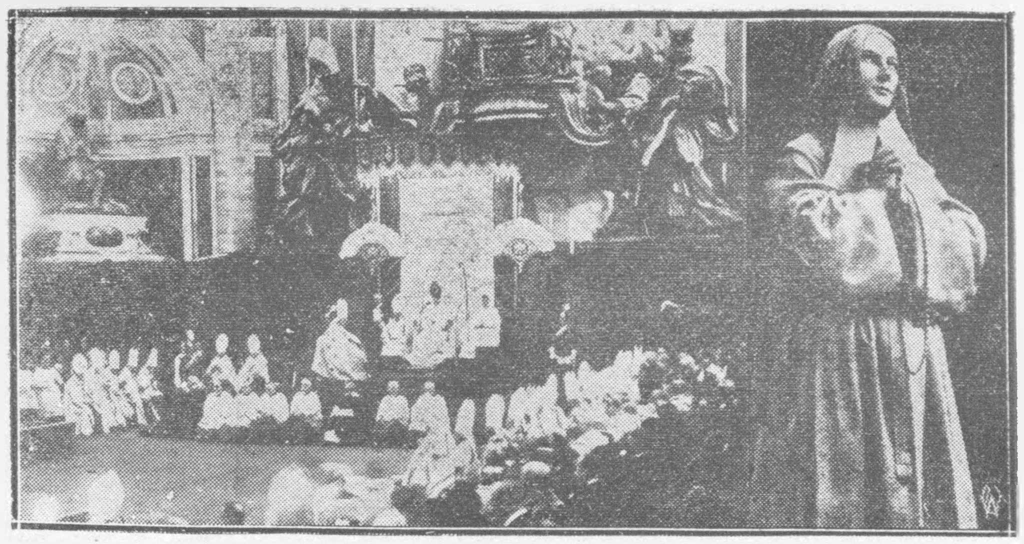
Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie nowego Reichstagu w tymczasowej siedzibie w gmachu Opery Krolla. Na zdjęciu moment z posiedzenia inauguracyjnego w chwili przemawiania przewodniczącego Reichstagu Goeringa.

Dekorowanie prezesa N. I. K. Dr. J. Krzemieńsk'ego



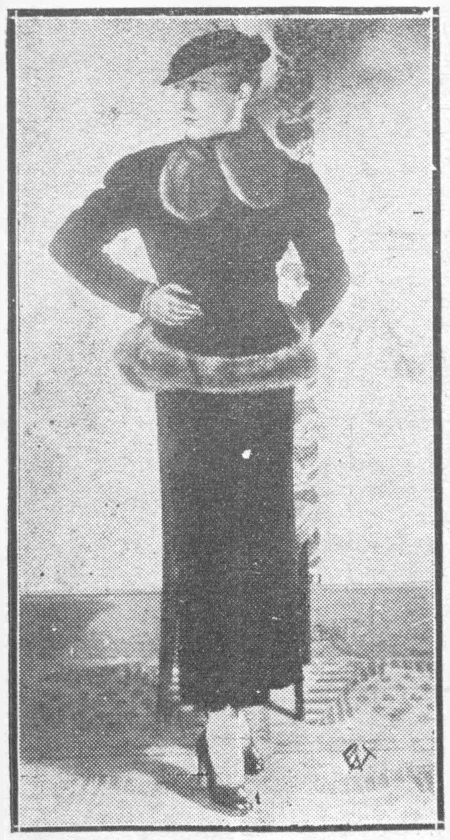
W czwartek na Zamku Pan Prezydent Rzeczypospolitej w obecności pana Premjera oraz marszałka Sejmu i Senatu, udekorował prezesa Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakóba Krzemieńskiego wielką wstęgą Orderu Polonia Restituta. Na zdjęciu — od lewej: marszałek senatu Raczkiewicz, prezes N. I. K. dr. J. Krzemieński, Pan Prezydent Rzplitej, p. premjer Jędrzejewicz, marszałek Sejmu Switalski, w głębi szef kancelarji cywilnej Hełczyński.

Kanonizacja Bernadetty Soubirous



W tych dniach odbyła się w Rzymie uroczysta kanonizacja Bernadetty Soubirous, pasterki z Lourdes, której dar cudownego leczenia zasłynął na całym świecie i uczynił Lourdes miejscem słynnych pielgrzymek. Na zdjęciu — Ojciec Święty Pius XI i duchowieństwo podczas ceremonji kanonizacji. Obok — Posąg Bernadetty Soubirous, dłuta rzeźbiarki francuskiej Renée Davoine. Posąg ten znajduje się w Lasku Bulońskim w Paryżu.

Ze swiata mody



Najnowszy model na sezon zimowy 1933/34.



Na skrzydłach nart

Nowy sowiecki attachè wojskowy w Warszawie



Przybyły do Warszawy nowomianowany sowiecki attaché wojskowy generał (brygadnyj komandir) Siemionow złożył swój podpis w Księdze audjencjonalnej na Zamku. P. Siemionowowi towarzyszy dotychczasowy attaché kom. bryg. Lepin.

Uroczystość wręczenia nagród Nobla

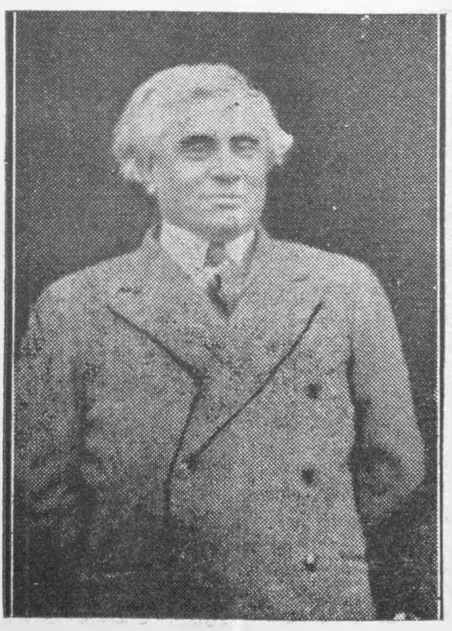


W Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia przyznanych w tym roku nagród Nobla. Wręczenia nagród dokonał osobiście król Gustaw. Na zdjęciu — moment wręczania przez króla nagrody laureatowi w dziale fizyki prof. Heisenbergowi. Na lewo m. in. ks. Sybilla oraz ks. Gustaw Adolf

Nowi biskupi przemyscy



Nowomianowani: ks biskup ordynarjusz djecezji przemyskiej dr. Franciszek Barda (z prawej) oraz ks biskup sufragan przemyski dr. Wojciech Tomaka.



(Z lewej)

Minister Paul-Boncour przyjeżdża do Warszawy

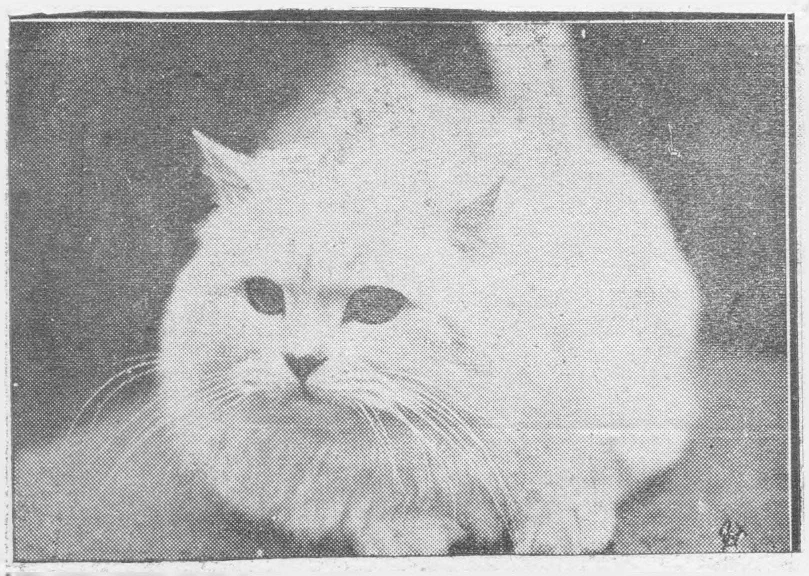
Francuski minister Spraw Zagranicznych Paul-Boncour przybywa do Warszawy w charakterze oficjalnym, celem rewizytowania p ministra Spraw Zagranicznych Becka.

Słynny wiedeński chór chłopięcy w Polsce



Słynny już dziś na całym świecie chłopięcy zespół śpiewaczy z Wiednia pod dyrekcją dr Grubera przyjechał do Polski na gościnne występy. Pierwszy występ „chłopców wiedeńskich" odbył się w Filharmonji Warszawskiej. Z Warszawy udaje się zespół na występy do innych miast Polski. Na zdjęciu odjazd młodocianych śpiewaków z Wiednia.

Z londyńskiej wystawy kotów

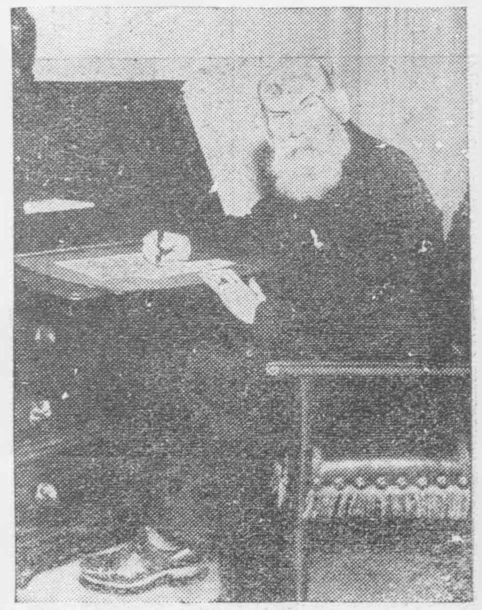


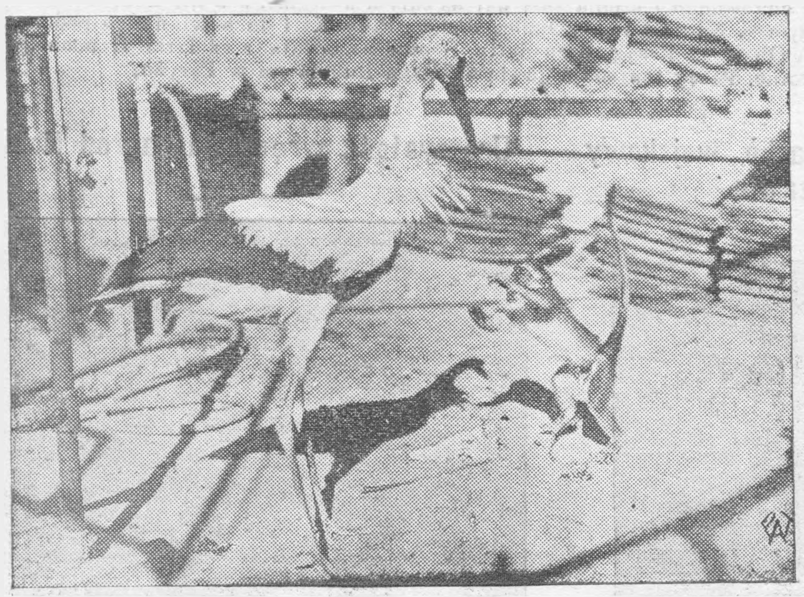
Piękny okaz kota szenszylowego, nagrodzony na wielkiej wystawie kotów, urządzonej w Cristal Palace w Londynie.

(Z prawej)

Zgon syna Tołstoja

W Newhaven w stanie Connecticut zmarł przeżywszy 68 lat hr. Ilja Tołstoj, syn znakomitego pisarza rosyjskiego.





Małpie zaczepki



(Z lewej)

Na świeżym śniegu



(Z prawej)

Rozruchy w Hiszpanji

W następstwie ostatnich wyborow doszło w całej Hiszpanji do krwawych rozruchów. Na zdjęciu kościół św. Jana w Loo Panetes, w którym ukryli się anarchiści i dookoła którego toczyła się w tych dniach zacięta walka.

HUMOR

Teorja i praktyka.

Słynna powieściopisarka pisze nową książkę dla młodzieży...

Jest dumna ze swego dzieła i z satysfakcją odczytuje pełne uczucia kartki.

W chwili, gdy dochodzi do słów — „bo z duszą dziecięcą zdolne są działać cuda tylko samopoświęcenie, sł dycz i dobroć — wpada do pokoju jej synek mały Jurek i woła zaraz od progu.

— „Nie chwytaj za rózgę mamo — nie przychodzę skarżyć na Manię — chcę tylko powiedzieć, że obiad już podany.

Odbito w Drukarni Polskiej Jana Majerowicza, Jarocin ul. Gołębia 3.